

Włocławek

„DOKSZTAŁTY”



(NOTATNIK AMBASADORÓW KUJAW I ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ)
Nr 2(4)2018

KOŁO PRZEWODNIKÓW
im. Heleny Cieślak
przy Oddziale Kujawskim PTTK
we Włocławku

„Każdy znajdzie tu coś, co mu się nie spodoba. Każdemu jego małe oburzenie” (Józef Hen)

OBRAZY BARTŁOMIEJA STROBLA Z KATEDRY WŁOCŁAWSKIEJ



Zwiedzając katedrę włocławską na ścianie wschodniej, zamykającej północną nawę kościoła, możemy zobaczyć barokową malarską kompozycję ołtarzową składającą się z czterech obrazów o dużej wartości artystycznej, przedstawiającą Wniebowzięcie NMP i Jej koronację. Obrazy te namalował w 1639 r. (data ta widnieje na sygnaturze obrazu głównego) Bartłomiej Strobel, z przeznaczeniem do głównego ołtarza katedralnego, w którym znajdowały się do 1891 r. W tym samym roku ołtarz - bez obrazów Strobla - sprzedano do Zduńskiej Woli, a obrazy zawieszono w kaplicy św. Józefa. W latach 1983 – 1986 poddano je gruntownym zabiegom konserwatorskim i powieszono w obecnym miejscu. Szerzej tą tematyką zajął się Andrzej Szczepański w „Biuletynie Przewodnickim” 47/1987 s. 10-14. O dalszej historii głównego ołtarza katedralnego ale już w Zduńskiej Woli i o kopii obrazów Bartłomieja Strobla w nim zamieszczonych, będzie mowa w poniższym artykule księdza Mariusza Budkiewicza - wikariusza parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli - zamieszczony w Jego książce „Kościelne dzieje Zduńskiej Woli” s. 134-143. Książka ta została wydana w Zduńskiej Woli w 2017 r.

Kazimierz Andrzejewski

Dzieje kopii obrazów Bartłomieja Strobla w Bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Sanktuarium Św. Maksymiliana w Zduńskiej Woli.

Zabytkowa, barokowa nastawa ołtarzowa do 1891 r. znajdowała się w katedrze włocławskiej. Po zakupieniu jej przez ks. Franciszka Kapałczyńskiego pozostały we Włocławku obrazy pędzla Bartłomieja Strobla. Ks. Jan Grajner zaproponował, by skopiować zespół 4 obrazów i umieścić je w retabulum ołtarza w Zduńskiej Woli. Prac tych podjął się Zygmunt Klaryska z Torunia. Umowę na skopiowanie 4 katedralnych obrazów sporządzono 10 I 1967 r. Koszt wykonania tych prac wyniósł 20000 zł.

Najniżej umieszczony obraz (predelli ołtarza) przedstawia zdumionych i pełnych zachwytu 12 apostołów zebranych przy otwartym grobie Maryi.

Wyżej największy, główny obraz ukazuje Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, której postać unosi się nad otwartym grobowcem, w kształcie tumbi, koloru ciemnego marmuru. Po prawej stronie Bogarodzicy jest postać Jezusa Chrystusa, przyjmującego z wyrazem czulej miłości Matkę Najświętszą wyciągając do niej ręce. Po lewej stronie Maryi anioł delikatnie podtrzymuje dłoń Bogarodzicy. Poniżej w rogu grobowca siedzi anioł w bieli o pięknym młodzieńczym wyglądzie, podnoszący lewą ręką całun, a palcem wskazującym prawej ręki wskazuje w górę.

Powyżej trzeci obraz ukazuje Boga Ojca w pięknej kapie z tiarą papieską na głowie, z koroną nad Maryją w prawej dłoni, a kulą ziemską (globusem) w lewej ręce. Obok postać Chrystusa, taka sama jak w głównym obrazie z koroną cesarską na głowie, prawą dłonią obejmujący krzyż, a lewą podtrzymujący koronę nad głową Maryi, którą wspólnie z Bogiem Ojcem dokonuje koronacji klęczącej Bogarodzicy.

Ostatni, wieńczący ołtarz obraz, ukazuje symbol Ducha Świętego - gołębicę.

Gdy w dniach 2 - 4 VI 1967 r. wizytował świątynię bp Antoni Pawłowski nazwał ją „konkatedrą”, jako że znajduje się w niej dawny główny ołtarz katedry włocławskiej. Jednocześnie Zduńską Wolę określił jako jeden z trzech bastionów diecezji włocławskiej.

Kopie zespołu czterech obrazów «Wniebowzięcie» pędzla B. Strobla wykonał mgr Zygmunt Klaryska z Torunia. Pan Klaryska zaprojektował również pancerne tabernakulum wraz z krzyżem i lichtarzami.

Dzieje wielkiego ołtarza Wniebowzięcia NMP

Najcenniejszym zabytkiem w Zduńskiej Woli jest nastawa wielkiego ołtarza. Z racji swej proveniencji jej dzieje wiążą się z katedrą włocławską. Pierwszy ołtarz w obecnej katedrze włocławskiej poświęcony został 13 V 1411 r. przez bpa tytularnego taurisiensis, sufragana włocławskiego Jana Kaldeborna. Dotrwał on, jako główny ołtarz, do czasów bpa Hieronima Rozdrażewskiego, który polecił zastąpić go nowym. Jego konsekracji dokonał bp kujawsko-pomorski Hieronim Rozdrażewski 8 IX 1587 r., gdy wrócił z Warszawy po elekcji króla Zygmunta. Wzmianki o obrazach każą przypuszczać, że dwa pierwsze ołtarze miały konstrukcję szafkową. Trzeci ołtarz katedralny obecnie znajduje się w bazylice zduńskowolskiej. Stanowi on najcenniejszy zabytek znajdujący się na terenie miasta. Jego spektakularne dzieje dodają mu splendoru i tajemniczości.

Otóż, wskutek reformacji zmiany nastąpiły również w sztuce sakralnej. Stąd bp Andrzej Lipski¹ herbu Grabie, który diecezją kujawsko-pomorską kierował w latach 1623 - 1631 postanowił ufundować nowy ołtarz główny dla katedry włocławskiej, który obecnie możemy podziwiać w bazylice zduńskowolskiej. Dzieła tego nie zdążył do końca zrealizować, gdyż został przeniesiony na biskupstwo krakowskie. Zostawił więc swojemu następcy na ten cel 5000 zł. Była to wówczas niebagatelna kwota².

¹Bp Andrzej Lipski urodził się 1572 r. w Ruskim Rzeplinie koło Lubaczowa. Wychowany był w rodzinie protestanckiej. Studia prawnicze rozpoczął w różnowierczej Akademii w Strasburgu i kontynuował w Heidelbergu. W 1596 r. objął stanowisko pisarza kancelarii królewskiej oraz asesora sądów królewskich. W 1599 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Mianowany w 1601 r. sekretarzem królewskim, pełnił różne funkcje dyplomatyczne, m.in. był posłem na sejm Rzeszy w Ratybonie. W roku 1602 wyjechał do Rzymu, gdzie 14 IV 1605 r. otrzymał doktorat z prawa rzymskiego i kanonicznego. Po powrocie do Polski piął się po szczeblach kariery urzędniczej. Przy protekcji króla mianowany został: kustoszem gnieźnieńskim i plockim, kanonikiem scholastykiem krakowskim, biskupem łuckim (1617 r.), podkanclerzym (1618), po śmierci Stanisława Żółkiewskiego kanclerzem koronnym (1620), przeniesiony na biskupstwo kujawsko-pomorskie (1623), a ostatecznie w 1630 r. otrzymał biskupstwo krakowskie. Ingres do katedry odbył 28 IV 1631 r. Zasłynął jako autor podręczników i ksiąg prawnych oraz historii panowania Zygmunta III Wazy. Zmarł 4 IX 1631 r. W katedrze wawelskiej przebudował kaplicę pw. św. Macieja i Mateusza, która dziś nosi nazwę kaplicy Lipskich, w której został pochowany. K. R. Prokop, Sylwetki biskupów łuckich, Biały Dunajec – Ostróg 2001, s. 77-80; Bibliografia Literatury Polskiej – Nowy Korbut, t. 2 Piśmiennictwo Staropolskie, Warszawa 1964, s. 453-454.

²W tym czasie dochód roczny bpa Macieja Lubieńskiego na biskupstwie chełmskim wynosił 1000, na poznańskim 8000, a włocławskim 15000 dukatów rzymskich. M. Kosman, Poczci Prymasów Polski, Bydgoszcz 1987, s. 200.

Ukończeniem i sprowadzeniem do Włocławka retabulum zajął się więc bp Maciej Łubieński³, herbu Pomian. Ks. Jan Ignacy Korytkowski, a za nim ks Stanisław Chodyński widział w tym arcybiskupie „ideal pasterza, oddanego jedynie zbawieniu ludu, służbie Boga i ozdobie świątyń Jego. Dokłada wiele z własnego funduszu, jako hojny był zawsze na kościoły, ale mając gust zepsuty, buduje ołtarz marmurowy, w stylu renesansu, formy zbyt prostej, struktury ciężkiej, do kościoła gotyckiego wcale nieprzystający. Zdobią go cztery wyniosłe kolumny, po bokach w oddaleniu umieszczone w płaskorzeźbie dwie figury, a w wyższej cztery postaci na lukach spoczywające; u stóp poniżej umieszczonych są herby fundatorów, biskupów Lipskiego (Grabie) i Łubieńskiego (Pomian). Bez wątplenia każdej innej świątyni mógłby być bogatą i imponującą ozdobą”.

Podobną opinię, jak ks. Stanisław Chodyński, wyraził Władysław Łuszczkiewicz w 1880 r., iż obraz przedstawiający Wniebowzięcie NMP został namalowany „tak trywialnym”, iż „go broni od wyrzucenia z ołtarza tylko wysoka zręczność i lekkość traktowania rysunku i kolorytu”.

Ołtarz zbudowano w Chęcinach, z tamtejszych słynnych kamieniołomów należących do najważniejszych centrów kamieniarsko-rzeźbiarskich, nie tylko w Małopolsce, lecz w całej Polsce. Działali tam najwybitniejsi artyści i rzemieślnicy, których dzieła przeobraziły oblicze sztuki rzeźbiarskiej niemal na całym terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Z Chęcín w 1634 r. gotowe dzieło, przewieziono w częściach do najbliższego miejsca nad Wisłę. Stąd Kapituła katedralna włocławska swoim kosztem postarała się spławić do Włocławka. W katedrze na nowo zbudowanej mensie ustawiono retabulum, a biskup dokonał konsekracji ołtarza.

Do tej nastawy bp Maciej Łubieński zamówił 4 obrazy⁴ u należącego do najwybitniejszych malarzy Bartłomieja Strobla⁵.

Obrazy zostały namalowane w 1639 r. farbą olejną na blasze miedzianej o wymiarach: predella (Apostołowie przy grobie Maryi) 49,4 x 213; retabulum (Wniebowzięcie Maryi) 300 x 213; druga kondygnacja (koronacja Maryi) 115 x 213; naczółek owalny (symbol Ducha Świętego) 66 x 66,2.

Ks. Stanisław Chodyński, w 1894 r. opisał ten obraz następująco:

„Główny znacznych rozmiarów, prawie kwadratowej formy, od spodu przedstawia grób N.M.P. z marmuru ciemnego kształtu prostej trumny, w rogu którego siedzi anioł we wspaniałym odzieniu trzymający chusty; nad grobowcem tym w powietrzu wznosi się główna postać obrazu N.M.P., którą z wyrazem czulej miłości przyjmuje Pan Jezus, ręce ku niej wyciągając. Pędzel piękny..., wykonanie drobiazgowo, staranne, koloryt żywy i świetny, kompozycja jednak niekościelna, ubiory światowe, a w osobach przebijają dość gwałtownie wyrażone czysto ludzkie uczucia.

Poniżej opisanego, jest obraz tejże długości, lecz wąski, w małych rozmiarach, przedstawiający 12 apostołów, zebranych u grobu N.M.P. Postaci charakterystyczne i każda odmienna, lecz na twarzach jeszcze mniej świętego uczucia; zajęci rozmową o cudownym Wniebowzięciu Bogarodzicy.

Wyżej zaś nad głównym obrazem jest trzeci, podłużny jak ów z apostołami, przedstawiający ukoronowanie Najśw. Dziewicy w niebie przez Boga Ojca i Syna Bożego.

Nad tym czwarty obraz, mały, formy okrągłej, mieści Ducha ś[w]. w postaci gołębicę unoszący się w powietrzu, a jakkolwiek oddzielnie wymalowany i umieszczony, z treści należy do uprzedniego. Tym sposobem cztery te obrazy obejmują tajemnicę zaśnięcia, wniebowzięcia i ukoronowania N.M.P.; jedna ich cecha i jeden

³Bp Maciej Łubieński herbu Pomian - urodził się 2 II 1572 r. w Lubnej. Początkowo kształcił się w Sieradzu, następnie w Kolegium Jezuickim w Kaliszu, w Poznaniu i w Krakowie. Po ukończeniu Akademii Krakowskiej pracował w kancelarii królewskiej. Studia z prawa kanonicznego odbył we Włoszech i Niemczech. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1602 r. Od 1607 r. był sekretarzem i rejentem w kancelarii króla Zygmunta III Wazy. Przy protekcji króla otrzymał nominację na prepozyturę klasztoru bożogrobców w Miechowie (1615 r.), biskupstwo chełmskie (1620), poznańskie (1626), kujawsko-pomorskie (1631). Ukoronowaniem kariery w Kościele była nominacja na arcybiskupa gnieźnieńskiego i Prymasa Polski w 1641 r. Podczas powstania kozackiego w 1648 r. jako interrex kierował państwem i podpisał elekcję Jana II Kazimierza, którego koronował w katedrze wawelskiej 17 I 1649 r. Jako prymas dbał o budownictwo sakralne. Był fundatorem m.in. kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze w Częstochowie. Inicjował działania ekumeniczne. Rozpoczął barokizację Katedry Gnieźnieńskiej. Testamentem przekazał swój majątek na cele kościelne. Wspaniałe cechy charakteru, jak choćby: przystępność, pobożność i hojność przysporzyły mu wielkiego poważania i autorytetu wśród szlachty i ludu, który uważał go za świętego. Zmarł w opinii świętości w Łowiczu w 1652 r., a pochowano go w rodzinnej kaplicy katedralnej w Gnieźnie, obecnie jego ciało znajduje się w podziemiach Katedry Gnieźnieńskiej. W. Urban, Łubieński Maciej h. Pomian (1572-1652), w: Wielkopolski słownik biograficzny 1983, s. 437.

⁴„sublato altari vetusto, in tabulis ligneis cruditer depicto (formy szafkowej), in ejus locum opus eximium, eleganti opera ex marmore fabricatum, inclusis quatour tabulis aeneis a pictore qui in iis partibus praestantior acquiri poterat mysteria dormitionis, assumptionis, coronationis Deiparae Virginis depicta repraesentantibus, erexi”. Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis, nr VIII, Wladislaviae 1838, s. 6.

⁵Bartłomiej (Bartholomeus) Strobel - wybitny polski malarz pochodzenia niemieckiego. Urodził się we Wrocławiu, gdzie został ochrzczony 11 IV 1591 r. jako syn pochodzącego ze Schneebergu wrocławskiego malarza Bartholomäusa starszego i Thabithy Riehl, córki malarza Andreasa starszego. Malarstwa uczył się od dzieciństwa w pracowni swego ojca (1602-1607). Następnie w latach 1608-1611 r. zdobywał praktyczne doświadczenie w Wiedniu i w Pradze. W 1633 r. przeniósł się do Polski. W 1643 r. po wyzdrowieniu z ciężkiej choroby nawrócił się na wiarę rzymskokatolicką. Prowadził pracownie malarzkie w Gdańsku, Elblągu i Toruniu. W 1639 r. został malarzem nadwornym Władysława IV. Jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli późnego manieryzmu i wczesnego baroku. Zmarł w Toruniu po 1647 r. J. Tylicki, Bartłomiej Strobel malarz epoki wojny trzydziestoletniej, Toruń 2000, s. 1-47.

pędzel, też same przymioty w wykonaniu, jako i niedostatki w kompozycji, których autorowi brakło ducha głębszej pobożności i namaszczenia religijnego. W wielkim obrazie na ciemnej płycie grobowca N. P. umieścił on napis: *Bartholomaeus Strobel pictor et inventor 1639: widzialny za zmaczaniem miejsca tego wodą*”.

Ważną rolę odgrywała kolorystyka zespołu:

- szarość - sarkofagi, tło predelli, znaczna część obłoków, welon Maryi, panorama Jerozolimy przy lewej krawędzi retabulum, szata Chrystusa i Boga Ojca;
- żółcienie - w predelli szata trzeciego od prawej Apostoła; w retabulum górna lewa część tła i spód skrzydeł górnego anioła; w drugiej kondygnacji większa część tła i kapa Boga Ojca; blond włosy Maryi i aniołów; większa część tła naczółka, ożywione różnorodnymi, czystymi i nasycenymi barwami;
- błękit - w predelli szaty 5 apostoła; w drugiej kondygnacji fragmenty szaty dolnego anioła i tło panoramy Jerozolimy, wierzch skrzydeł górnego anioła; płaszcz Maryi w górnej kondygnacji; kula ziemiska Boga Ojca;
- czerwień - w predelli szaty apostołów; w drugiej kondygnacji płaszcz Chrystusa; w retabulum różowa suknia Maryi oraz w drugiej kondygnacji karminowa peleryna pod kapą Boga Ojca;
- biel - całuny w sarkofagach; suknia 7 od lewej apostoła; suknia dolnego anioła i rozbielenia w tle retabulum; gołębica w naczółku;
- odcienie szarości: szaro-fioletowa suknia Jezusa w retabulum, szaro-zielona szata górnego anioła, ugrowe skrzydła dolnego anioła i część naczółka i ciemno-zielony kubrak anioła. Korony w drugiej kondygnacji ozdobione perłami i brylantami.

Według relacji samego bpa Macieja Łubieńskiego, ołtarz łącznie z obrazami, kosztował 2000 dukatów węgierskich (ok. 11300 złotych polskich), które to koszty po połowie przypadły na obydwu biskupów fundatorów.

Odtąd ołtarz był niemyym świadkiem największych uroczystości i wydarzeń we Włocławku, a następnie w Zduńskiej Woli. Gdy 28 VI 1657 r. na Włocławek napadli Szwedzi i w ciągu dwóch dni miasto spalili, kościół katedralny obrabowali, a szukając złota i srebra po jego grobowcach oraz ołtarzach, te zrujnowali, relikwie świętych wyrzucili i sprofanowali. W klasztorze oo. reformatów okrutnie zamordowali mansjonarza katedralnego ks. Walentego z Przedcza, a w samym kościele brata zakonnego o. Paschalisa z Łabiszyna, o czym przypominała tablica umieszczona w korytarzu klasztornym. W mieście osoby, które nie zdołały uciec lub ukryć się, zostały zamordowane. W taki sposób zginęło 70 mężczyzn i kobiet. Odnośnie głównego ołtarza grabieżcy zerwali mense ołtarza i ją zniszczyli.

Niewyobrażalne zrujnowanie kraju i miasta sprawiło, że dopiero 18 VIII 1660 r. bp Kazimierz Florian książę na Klewaniu Czartoryski rekuncyliował katedrę i na nowo poświęcił wielki ołtarz, umieszczając w nim relikwie św. patronów Polski: św. Wojciecha BM, św. Stanisława BM, św. Jacka i św. Kazimierza. Ze względu na materiał, z jakiego został wykonany był bardzo trwały. Dopiero w 1824 r. z polecenia Kapituły katedralnej został on oczyszczony i naprawiony przez artystę Jakobiego z Torunia.

Celebrowanie mszy św. przy tym ołtarzu zarezerwowane było Kapitulie włocławskiej, która powołując się na starodawne ustawy synodalne prowincji polskiej z 1357 r. przypominała, że wielki ołtarz był zarezerwowany do celebry wyłącznie biskupów i kanoników Kapituły katedralnej. Przepisów tych rygorystycznie przestrzegano przez wieki. Archiwa włocławskie zanotowały zaledwie jeden przypadek próby odstępstwa od tej tradycji. Uczynił to bp Józef Koźmian, gdy odbywał wizytację kanoniczną katedry, chcąc wynagrodzić swego sekretarza, do tej czynności powołanego, ks. Józefa Łukasiewicza, prałata archidiakona kolegiaty kaliskiej, 12 VIII 1825 r. nadał przywilej jemu i w przyszłości po nim wszystkim archidiakonom kaliskim, aby przy wielkim ołtarzu w katedrze włocławskiej mogli celebrować msze św. i zajmować stalle kanonickie⁶.

Kapituła nawet to małe ustępstwo od reguły przyjęła niechętnie, a zebrawszy się na posiedzeniu generalnym 7 I 1826 r. wysłała do biskupa, przebywającego w Kaliszu, delegację złożoną z 5 kanoników, a wśród: nich dziekana Pawłowskiego, kustosza Chrzanowskiego oraz kanoników: Traffarskiego, Szremowicza i Tomaszewskiego, którzy przypomnieli ordynariuszowi przysięgę złożoną przy instalacji biskupiej, iż zobowiązał się zachowywać statuty i wiekami uświęcone zwyczaje diecezji. Jednocześnie Kapituła prosiła z należnym „uszanowaniem, aby za przykładem wielkich swoich poprzedników, nie tyle o zmiany, ile raczej o zachowanie tego, co było dobre, się starał”. Biskup wprawdzie powstrzymał czasowo dalsze reformy, lecz postanowił zmienić statuty kapitulne i napisać obszerny dekret reformatorski, „a w tych swoje przeprowadzić życzenia”. Sprawa ta nie była łatwą, gdyż po 1819 r. represje zaborców Polski ingerowały w prawo kościelne. Śmierć bpa Józefa Koźmiana w Warszawie 29 I 1831 r., położyła kres temu konfliktowi, a wielki ołtarz pozostał domeną celebry jedynie kanoników katedralnych.

⁶ „*Duos habemus archidiaconos, unum cathedralem vladislaviensem, alterum Insignis Collegiatae calissiensis, qui oculi episcoporum dieuntur; et eorum officium praeter alia est iuvare Nos in visitanda dioecesi. Cum autem archidiaconus callissiensis Insignis Collegiatae perquam exiguos habet proventus et multum laboris, Nobisque non est modus gratificandi eum, ut ergo a labore pro bono dioecesis non desistat, alliciendo; ordinamus et statuimus, ut dictus archidiaconus Insignis Collegiatae Nostrae calissiensis, et non alius unquam de praelatis et canonicis praedictae Collegiatae, stalum in choro inter canonicos, locum in processionibus, usumque maioris altaris habeat*”.

Pod koniec XIX wieku stwierdzono, że główny ołtarz nie odpowiada gotyckiej architekturze katedry wrocławskiej. Po rozpoczęciu rekonstrukcji gotyckiej struktury tej najważniejszej świątyni diecezji przez bpa Aleksandra Bereśniewicza, pod koniec kwietnia 1891 r. ołtarz ten starannie został rozebrany. Obrazy autorstwa Bartłomieja Strobla pozostawiono w katedrze wrocławskiej, jako jedne z najcenniejszych zabytków. Natomiast ołtarz 25 I 1891 r. sprzedano za 1000 rubli do nowej świątyni w Zduńskiej Woli, gdzie po niewielkich przeróbkach ustawiono go w prezbiterium kościoła parafialnego. Ołtarz ten przez 260 lat służył prastarej katedrze wrocławskiej. Jak napisał ks. Stanisław Chodyński, odtąd „twarde głazy jego zdobić będą o dwadzieścia mil odległą świątynię roku 1881 wzniesioną wiarą i pobożnością tamtejszych parafian”. Do katedry wrocławskiej rodzina Kretkowskich z Kujaw, ufundowała nowy, neogotycki ołtarz projektu Konstantego Wojciechowskiego, który obecnie znajduje się w kościele parafialnym w Białotarsku.